

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 września 2015 r. zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika powodowie Z. Ł. i K. Ł. (1) domagali się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. – tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz naprawienia szkody – na rzecz powódki Z. Ł. kwoty 46.070,00 zł, zaś na rzecz powoda K. Ł. (1) – kwoty 47.900,00 zł, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty; w trym samym piśmie procesowym pozwani wnosili nadto o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Argumentując żądanie pozwu pełnomocnik powodów wskazał, iż w dniu 29 września 2014 r. na drodze publicznej trasy S. – D. kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. G. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej odległości od pojazdu jadącego w tym samym kierunku i najechał na tył ciągnika rolniczego marki W. (...) numerze rejestracyjnym (...), powodując przewrócenie się tego ostatniego. Na skutek kolizji kierujący ciągnikiem rolniczym K. Ł. (1) doznał obrażeń ciała w postaci ranty tłuczonej głowy okolic ciemieniowej lewej, złamania łuku kręgu szyjnego C2 bez przemieszczenia, stłuczenia klatki piersiowej w okolicy przymostkowej prawej, zaś pasażerka Z. Ł. – obrażeń ciała w postaci ranty tłuczonej głowy okolic ciemieniowej lewej, złamania podstawy zęba obrotnika, złamania obu gałęzi kości łonowej prawej, krwiaka okolicy krętarza dużego kości udowej prawej. Strona powodowa podkreśliła rozmiar cierpienia doznanych przez poszkodowanych, jak też wpływ doznanych urazów na ich dalsze życie. Pełnomocnik Z. Ł. i K. Ł. (1) podniósł ponadto, iż wskutek deliktu P. G. doszło do zniszczenia mienia należącego do powodów: ciągnika rolniczego, ubrania K. Ł. (1), protezy stomatologicznej należącej do Z. Ł. oraz 100 sztuk jaj kurzych.

W dalszej części uzasadnienia pozwu ustanowiony przez powodów pełnomocnik wskazał, iż chwili zdarzenia posiadacz pojazdu kierowanego przez sprawcę wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i dniu 15 stycznia 2015 r. przyznał Z. Ł. tytułem zadośćuczynienia kwotę 4.000,00 zł, przy czym kwotę tę obniżył o 50 %, a to z tytułu przyczynienia się powódki do powstania szkody, zaś w dniu 2 lutego 2015 r. przyznał K. Ł. (1): kwotę 3.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego oraz kwotę 840,00 zł tytułem refundacji kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie. Pismem z dnia 6 czerwca 2015 r. pozwany uznał, iż do przyczynienia się pasażerki pojazdu do powstania szkody nie doszło i zaproponował Z. Ł. wypłatę – tytułem zadośćuczynienia – łącznie kwoty 7.000,00 zł, zaś K. Ł. (1) – łącznie kwoty 4.800,00 zł.

W ocenie strony powodowej kwoty te są zdecydowanie zbyt niskie w stosunku do rozmiaru poniesionej szkody.

Strona powodowa żądania zamieszczone w pozwie sprecyzowała w piśmie z dnia 2 lutego 2016 r., wskazując, iż na dochodzoną przez Z. Ł. od pozwanego zakładu ubezpieczeń kwotę 46.070,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 5 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty składają się: kwota 1.117,00 zł, dochodzona tytułem naprawienia szkody w postaci zniszczenia 100 sztuk jaj kurzych – o łącznej wartości 70,00 zł, zniszczenia protezy stomatologicznej – o wartości 300,00 zł, zniszczenia odzieży – o wartości 75,00 zł i zwrotu kosztów poniesionych z tytułu opieki sprawowanej przez osoby trzecie – w kwocie 672,00 zł oraz kwota 44.953,0 zł, dochodzona tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Natomiast na żadaną przez K. Ł. (1) od pozwanego zakładu ubezpieczeń kwotę 44.953,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 5 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty składają się: kwota 150,00 zł, dochodzona tytułem naprawienia szkody w postaci zniszczonej odzieży – o wartości 50 zł i kosztów zakupu opatrunków, leków przeciwbólowych oraz maści – w kwocie 100,00 zł oraz kwota 47.750,00 zł, dochodzona tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na pozew datowanej na dzień 11 stycznia 2016 r. zastępowane przez profesjonalnego pełnomocnika Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie obu powództw w całości i o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przedstawionego w tymże piśmie stanowiska co do przedmiotu sporu strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności ubezpieczeniowej za skutki zdarzenia z dnia 24 września 2014 r., a jedynie wysokość dochodzonych od niej przez powodów roszczeń.

W ocenie pozwanego zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia w kwotach dotychczas przyznanych, tj. w kwocie 4.000,00 zł, przyznanej na rzecz Z. Ł., oraz w kwocie 3.000,00 zł, przyznanej na rzecz K. Ł. (1), są w pełni adekwatne do doznanej przez każdego z powodów krzywdy; w szczególności uwzględniają one stopień ich cierpień fizycznych i psychicznych, wpływ wypadku na różne aspekty życia poszkodowanych, przebieg procesu ich leczenia, jak też prognozy i rokowania na przyszłość.

Strona pozwana twierdziła też w tymże piśmie, że roszczenia powodów o odszkodowanie nie zostały sprecyzowane ani co do ich podstaw, ani co do wysokości – w stopniu umożliwiającym ustosunkowanie się do nich przez pozwaną. Zdaniem pozwanego ubezpieczyciela winny one zostać oddalone – jako nie nieudowodnione.

Końcowo strona pozwana wyraziła przekonanie, iż ewentualne odsetki od przyznanych powodom kwot zadośćuczynienia lub odszkodowania zasądzone powinny być dopiero od chwili wyrokowania.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29 września 2014 r., około godziny 5.56, na drodze publicznej trasy S. – D., w pobliżu miasta S., kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. G. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej odległości przed pojazdem poprzedzającym go (jadącym w tym samym kierunku), w wyniku czego najechał na tył ciągnika rolniczego marki W. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Na skutek uderzenia jedno z kół ciągnika rolniczego odpadło, pojazd przewrócił się na lewy bok, kierujący nim K. Ł. (1) wypadł z kabiny przez przednią szybę, zaś pasażerka Z. Ł. przez tylną (okoliczności bezsporne; dowody: wyrok wydany przez Sąd Rejonowy w Sokółce w dniu 9 kwietnia 2015 r. – k. 125 akt o sygnaturze II K (...); akta szkody zarchiwizowane na płycie CD – k. 100).

Powodowie z miejsca zdarzenia przetransportowani zostali karetką pogotowia na oddział urazowo-ortopedyczny Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S.. Po przeprowadzeniu badań diagnostycznych, w tym diagnostyki radiologicznej, u K. Ł. (1) rozpoznano złamanie łuku C2 bez przemieszczeń, ranę tłuczoną głowy okolicy ciemieniowej lewej – o długości 10 cm, bolesność uciskową wyrostków kolczystych odcinka szyjnego kręgosłupa, zasinienie oraz bolesność klatki piersiowej w okolicy przymostkowej po stronie prawej. Ponadto stwierdzono u powoda cechy zastarzałego uszkodzenia splotu barkowego prawego, brak ruchów czynnych barku, osłabienie łokcia i ręki, stan po uszkodzeniu zginaczy palców lewej ręki. Zastosowane wobec K. Ł. (1) leczenie polegało na opracowaniu ran, założeniu szwów i opatrunków, unieruchomieniu kręgosłupa szyjnego kołnierzem półsztywnym, podaniu anatoksyny tężcowej, antybiotyków (B.) oraz silnych leków przeciwbólowych (K.). Powód ze szpitala wypisany został w dniu 2 października 2014 r. – z zaleceniem kontroli w poradni chirurgicznej i ortopedycznej; nie był kierowany na rehabilitację; usztywnienie kręgosłupa nosił przez okres około dwa miesiące. K. Ł. (1) leczenie podjął w Poradni Chirurgicznej oraz Urazowo-Ortopedycznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S.; tam też usunięto szwy z rany głowy powoda oraz polecono mu dalsze noszenie kołnierza ortopedycznego. Poszkodowany przez pierwszy miesiąc odczuwał ból o znacznym nasileniu, wymagającym zażywania środków przeciwbólowych dostępnych wyłącznie na receptę. Wraz z upływem czasu dolegliwości stopniowo ustępowały, jednak powód w dalszym ciągu odczuwa bóle w okolicy potyliczno-ciemieniowej głowy i zażywa z tego powodu powszechnie dostępne leki przeciwbólowe. Dodatkowo K. Ł. (1) uskarża się na dolegliwości kręgosłupa szyjnego; te jednak mają związek zarówno z przebyłym wypadkiem, jak i chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa. Pogorszenie funkcji ręki prawej nie miało związku ze zdarzeniem.

Z. Ł. na Oddziale Urazowo-Ortopedycznym Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. przebywała w okresie od dnia 29 września do dnia 6 października 2014 r. – z rozpoznaniem rany tłuczonej okolicy ciemieniowej lewej głowy, złamania podstawy zęba obrotnika bez przemieszczenia, złamania obu gałęzi kości łonowej prawej oraz

krwiaka okolicy krętarza dużego kości udowej prawej. Zniszczeniu uległa również noszona przez poszkodowaną proteza górnej szczęki. U powódki zastosowano leczenie zachowawcze spoczynkowe oraz spoczynkowe; podano jej nadto anatoksynę tężcową. W dniu wypisu zalecono Z. Ł. kontynuację profilaktyki przeciwzakrzepowej oraz dalsze kontrole w poradni ortopedycznej. Podczas wizyty w Poradni Urazowo-Ortopedycznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S., która miała miejsce w dniu 28 listopada 2014 r., zaopatrujący powódkę lekarz odnotował zgłaszane przez nią dolegliwości bólowe okolicy krzyżowej kręgosłupa oraz głowy; wykonał wtedy kontrolne zdjęcie rentgenowskie miednicy i kręgosłupa szyjnego, po czym stwierdził złamanie w zakresie dołu panewki biodra prawego w trakcie zrostu oraz prawidłowe ustawienie kręgosłupa szyjnego. Powódka zobligowana została do noszenia kołnierza ortopedycznego przez okres trzech miesięcy. Z. Ł. w pierwszych czterech – sześciu tygodniach od dnia zdarzenia doznawała silnych dolegliwości bólowych, związanych przede wszystkim ze złamaniem miednicy. Dolegliwości bólowe nasilały się przy tym przy każdej próbie zmiany pozycji ciała. W dniu 15 stycznia 2015 r. poszkodowana, z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe głowy, skierowana została do poradni neurologicznej. Wraz z procesem leczenia dolegliwości stopniowo zmniejszały się, a obecnie – ze względu na przebyte złamanie okołopanewkowe i kości kulszowej prawej wygojonej z niewielkim przemieszczeniem – poszkodowana odczuwa ból okresowo. W dniu 19 stycznia 2015 r. nie stwierdzono cech nadmiernej ruchomości kręgosłupa szyjnego i na podstawie wykonanego zdjęcia rentgenowskiego odnotowano zrost złamania. Poszkodowanej nie kierowano na leczenie rehabilitacyjne. Obecnie zgłaszane przez powódkę dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego i ograniczenie jego ruchomości pozostają w związku zarówno z przebyłym wypadkiem z dnia 29 września 2014 r., jak i ze schorzeniem samoistnym (chorobą zwyrodnieniową), przy czym precyzyjne określenie wpływu danych schorzeń na odczucia poszkodowanej nie jest możliwe. Natomiast schorzenia kręgosłupa odcinka lędźwiowo-krzyżowego nie należą do skutków zdarzenia z dnia 29 września 2014 r., lecz są konsekwencją zmian zwyrodnieniowych.

Na skutek kolizji zniszczeniu uległo również mienie należące do Z. Ł. w postaci: 100 sztuk jaj kurzych – o wartości 70,00 zł oraz protezy zębowej górnej (okoliczności bezsporne; dowody: oświadczenie powódki – stanowiące kartę 15 akt sprawy; zdjęcie – stanowiące kartę 21 akt sprawy; opinia sporządzona w formie pisemnej przez biegłego sądowego z zakresu protetyki J. K. w dniu 17 maja 2016 r. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 25 września 2016 r. – karty 191 i 258 akt sprawy).

Wypadek komunikacyjny, który miał miejsce w dniu 29 września 2014 r., niewątpliwie był dla powodów wydarzeniem silnie stresującym, a doznane wówczas urazy spowodowały znaczne obniżenie nastroju powodów, poczucie obniżonej własnej wartości, zależności, przygnębienie, lęk i obawę o przyszłość. K. Ł. (1) w chwili zdarzenia miał 72 lata, zaś Z. Ł. – 69 lat. Małżonkowie mieszkali sami, nie prowadzili gospodarstwa rolnego, a utrzymywali się z otrzymywanych świadczeń emerytalnych oraz dodatkowo z hodowli kur i sprzedaży jaj. Powodowie w codziennym funkcjonowaniu byli niezależni; nie potrzebowali pomocy osób trzecich ani w czynnościach, takich jak gotowanie, sprzątanie, palenie w piecu, czy zakupy, ani też – mimo obniżonej sprawności K. Ł. (1) – w przygotowywaniu opału na zimę. Również samodzielnie – ciągnikiem rolniczym kierowanym przez powoda – podróżowali do kościoła, sklepu, na targowisko czy do lekarza.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia oboje małżonkowie doznali obrażeń ciała uniemożliwiających im funkcjonowanie bez pomocy osób trzecich. Po powrocie do domu K. Ł. (1) nie potrafił samodzielnie wykonywać codziennych prac domowych, ugotować, sprzątnąć, napalić w piecu, ani nawet samodzielnie się ubrać; odczuwał przy tym znaczne trudności w poruszaniu się. Natomiast Z. Ł. w ciągu pierwszych tygodni od dnia opuszczenia szpitala zmuszona była do obłożnego trybu życia; wymagała pomocy osób trzecich w zakresie podstawowych czynności dnia codziennego, takich jak: toaleta ciała, załatwianie potrzeb fizjologicznych, ubieranie się, przygotowywanie i spożywanie posiłków, czy wykonywanie zastrzyków przeciwzakrzepowych. Czynności tych, z uwagi na stan zdrowia, nie mógł wykonywać mąż powódki. Dlatego też opiekę nad powodami sprawowali wówczas ich sąsiedzi, krewni oraz pielęgniarzka środowiskowa – to oni przygotowywali posiłki dla poszkodowanych, palili w piecu, robili zakupy, pomagali w czynnościach higienicznych, wozili do lekarzy, pomagali zgłosić szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi. Wraz jednak z upływem czasu zwiększał się zakres mobilności powodów, a zarazem stopień ich samodzielności. Po upływie około 2 – 3 miesięcy od opuszczenia zakładu medycznego Z. Ł. zaczęła za pomocą uchwytu wstawać z łóżka

i poruszać się po domu przy użyciu kul, a w miesiącu kwietniu 2015 r., mimo doznawanego bólu – samodzielnie wykonywać podstawowe prace domowe.

Obecnie małżonkowie Z. i K. Ł. (2), mimo doznawanych dolegliwości bólowych, swoje gospodarstwo domowe prowadzą samodzielnie, korzystając przy tym z pomocy osób trzecich jedynie przy wykonywaniu ciężkich prac, takich jak rąbanie drewna. Powód, mimo odczuwanych obaw, w dalszym ciągu kieruje należącym do niego ciągnikiem rolniczym.

Ustalając przyczyny, rodzaj i zakres doznanych przez powodów urazów, skalę doznanych przez nich dolegliwości bólowych, przebieg leczenia, jak też wpływ zdarzenia na życie powodów, w tym na ograniczenie ich sprawności ruchowej, Sąd oparł się na następujących dowodach: z zeznań świadków: S. Ł. (k. 116-117), S. O. (k. 117- 118), M. S. (k. 118) i J. S. (1) (k. 118-119); z dokumentacji medycznej (k. 26, 27, 28, 124, 160, 234); ze zdjęć (k. 21- 25), z opinii sporządzonej w formie pisemnej przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i (...) w dnia 25 kwietnia 2016 r. (k. 162-170) wraz z opinią uzupełniającą z dnia 4 października 2016 r. (k. 276- 277); z opinii sporządzonej w formie pisemnej przez biegłego sądowego z zakresu (...): co do zakresu obrażeń doznanych przez Z. Ł. – w dniu 11 sierpnia 2016 r. (k. 223-233), zaś co do zakresu obrażeń doznanych przez K. Ł. (1) – również w dnia 11 sierpnia 2016 r. (k. 339-346), wraz z opinią uzupełniającą z dnia 13 października 2016 roku (k. 293-296); z zeznań złożonych przez powodów Z. Ł. (k. 347v-348) i K. Ł. (1) (k. 348) w charakterze strony.

Kierujący pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. G. w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej, zapewnionej przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna; dowód: akta szkody zarchiwizowane na płycie CD – k. 100).

K. Ł. (1) i Z. Ł. pismami datowanymi na dzień 25 listopada 2014 r. zawiadomili ubezpieczyciela o zdarzeniu, zgłaszając jednocześnie żądania zapłaty odszkodowania za zniszczone mienie, żądania zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez nich krzywdę oraz żądania rekompensaty pieniężnej za doznany trwały uszczerbek na zdrowiu. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. o przyjęciu zawiadomień powiadomiło powodów pismami z dnia 4 grudnia 2014 r., a następnie – pismami z dnia 18 grudnia 2014 r. – poinformowało ich, iż z uwagi na trwające postępowanie karnego nie może zająć ostatecznego stanowiska w sprawie.

W piśmie z dnia 15 stycznia 2015 r., skierowanym do Z. Ł., ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 29 września 2014 r. co do zasady, wycenił należne powodów zadośćuczynienie na kwotę 4.000,00 zł, należny powodów zwrot kosztów sprawowania nad nią opieki przez osoby trzecie – na kwotę 1.344,00 zł, zaś odszkodowanie za zniszczone rzeczy – na kwotę 150,0 zł, po czym przyznane kwoty pomniejszył o ustalony 50% poziom przyczynienia się powodów do powstania szkody (ze względu na zajmowanie miejsca pasażera w ciągniku). Natomiast w piśmie z dnia 2 lutego 2015 r., skierowanym do K. Ł. (1), pozwane towarzystwo ubezpieczeń poinformowało powoda o przyznaniu na jego rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – w wysokości 3.000,00 zł, kosztów sprawowania nad nim opieki przez osoby trzecie w okresie poszpitalnym – w wysokości 840,00 zł oraz odszkodowania za zniszczoną odzież – w wysokości 100,00 zł.

Zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika powodowie odwołanie od powyższych decyzji złożyli w dniu 12 maja 2015 r.

Po ponownym rozpatrzeniu zgłoszonych przez powodów roszczeń ubezpieczyciel nie zwiększył wysokości świadczeń przyznanych powodom, a jedynie przyznał, iż nie zachodzą podstawy do ustalenia przyczynienia się Z. Ł. do skutków zdarzenia (okoliczności bezsporne; dowody: akta szkody zarchiwizowane na płycie CD – k. 100; pismo Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 2 lutego 2015 r. skierowane do K. Ł. (1) – k. 18; pismo Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 6 czerwca 2015 r., skierowane do K. Ł. (1) – k. 16, pismo Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 15 stycznia 2015 r., skierowane do Z. Ł. – k. 19; pismo Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 6 czerwca 2015 r., skierowane do Z. Ł. – k. 17; pismo procesowe pełnomocnika strony pozwanej z dnia 6 marca 2017 r. – k. 366).

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie kwestią bezsporną była odpowiedzialność P. G., objętego ochroną ubezpieczeniową Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. za skutki zdarzenia z dnia 29 września 2014 r.

Odpowiedzialność kierowcy mechanicznego środka komunikacji za szkodę wyrządzoną jego ruchem jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka.

Stosownie do art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda ta wystąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą odpowiedzialności nie ponosi. Gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Zgodnie z dyspozycją art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich samoistni posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, a więc na zasadzie winy (art. 415 k.c.).

Do zdarzenia, które miało miejsce w dniu 29 września 2014 r., doszło z wyłącznej winy ubezpieczonego kierowcy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który to na drodze publicznej trasy S. – D., kierując samochodem osobowym, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej odległości przed poprzedzającym go i jadącym w tym samym kierunku kierowanym przez K. Ł. (1) pojazdem marki W. (...) o numerze rejestracyjnym (...), najechał na tył pojazdu – doprowadzając do kolizji.

Fakt istnienia po stronie sprawcy deliktu wszystkich trzech przesłanek odpowiedzialności cywilnej za szkodę wyrządzoną jego czynem niedozwolonym nie był ponadto, podobnie jak kwestia jego zawinienia, przedmiotem sporu.

Wątpliwości Sądu nie budziło również, iż pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. na mocy umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wywołane ruchem samochodu osobowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jest zobligowane do naprawienia zarówno wyrządzonej w związku z wypadkiem drogowym z dnia 29 września 2014 r. szkody materialnej na mieniu powodów, jak i szkody na osobach K. Ł. (1) i Z. Ł..

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń jest przepis art. 822 § 1 k.c., wskazujący, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z kolei wedle dyspozycji art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Podstawą zgłoszonych w tymże procesie przez K. Ł. (1) i Z. Ł. żądań zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę był przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powszechnie przyjmuje się, iż zadośćuczynienie jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest zrekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych, a zatem szkody niemajątkowej. Stanowiąc jedynie przybliżony ekwiwalent za doznaną przez poszkodowanego szkodę niemajątkową (krzywdę), ma ono przede wszystkim pełnić funkcję kompensacyjną, jednakże nie może być ono nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Jest to swoiste wynagrodzenie za doznane cierpienia, ból fizyczny, utratę radości życia, ma ułatwiać przezwyciężenie ujemnych

przeżyć psychicznych (podobnie w: Kodeks Cywilny Komentarz do art. 1-534 pod red. E. Gniewka, tom I, teza 2 i 3 do art. 445, str. 1128-1129).

Zadośćuczynienie nie może być przy tym karą, lecz jedynie sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zszpecenia, wyłączenia z normalnego życia.

Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy wyznaczaniu wysokości rekompensaty za wyrządzoną krzywdę sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, Rzeczpospolita PCD 2010/220/3; por. uzasadnieniu Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824); wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., III APa 21/10, POSAG 2011/1/51).

Przesłanki do wystąpienia o przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w zasadzie są analogiczne jak w przypadku dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody majątkowej. Tak więc odwołując się do ogólnych zasad odpowiedzialności cywilnej z tytułu czynów niedozwolonych należy wskazać, iż podstawową przesłanką takiego roszczenia jest fakt doznania szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z działania bądź zaniechania kwalifikowanego jako czyn niedozwolony, naruszający dane dobro osobiste określone w przepisie art. 444 k.c.

Pojęcie „sumy odpowiedniej”, użyte przez ustawodawcę w art. 445 § 1 k.c., w istocie ma charakter niedookreślony. Tym niemniej jednak w judykaturze wskazywane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. I tak zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia za doznaną krzywdę musi być przy tym rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wspomniana funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por.: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I Pr 203/65, OSPiKA z 1966 r., poz. 92; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 527666; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272; powołany już wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., III APa 21/10).

Jednocześnie przyznane z tego tytułu świadczenie pieniężne musi zarazem przedstawiać ekonomicznie odczuwalną, wymierną dla samej osoby poszkodowanej, wartość. Jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej. Podkreślić przy tym należy, iż zgodnie z ugruntowaną już linią orzecznictwa, niewłaściwym jest przyjmowanie automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia, uzależniając jego wymiar wyłącznie od stopnia utraty zdrowia, bowiem stopień ten w żadnym razie nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia [por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, M.P.Pr. 2006/4/208 – w którym Sąd Najwyższy wskazał, że „Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu”.]. Dlatego też, zdaniem Sądu, posługiwanie się tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku przy ocenie rozmiaru szkody może mieć dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie znaczenie jedynie pomocnicze (orientacyjne).

Konstrukcja przepisu z art. 445 § 1 k.c. oparta jest na trzech zasadach: pierwsza z nich sprowadza się do stwierdzenia, że zadośćuczynienie pieniężne sąd może przyznać poszkodowanemu jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych, druga związana jest z ograniczeniem stosowania zadośćuczynienia pieniężnego – jako formy naprawienia krzywdy – do odpowiedzialności deliktowej, zaś trzecia z tych zasad sprowadza się do fakultatywności takiego zadośćuczynienia, co oznacza, że jego przyznanie nie jest – nawet w razie istnienia krzywdy – obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/69, OSNCP z 1970 r., z. 6, poz. 111; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683).

Przy dokonywaniu ocen zasadności zgłoszonych przez powodów w stosunku do pozwanego zakładu ubezpieczeń żądań naprawienia szkody niemajątkowej (czyli krzywdy) istnienie owych zasad nie budzi – w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym i prawnym – jakichkolwiek wątpliwości – całokształt okoliczności niniejszej w sprawie, w szczególności wiek poszkodowanych, ich stan zdrowia sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, rodzaj i rozmiar doznanych przez powodów obrażeń ciała, konieczność korzystania przez nich przez czas jakiś ze wsparcia bliskich i sąsiadów i konieczność rezygnacji przez powodów przez czas jakiś z prowadzonego dotychczas trybu życia uzasadniają całkowicie, zdaniem Sądu, możliwość przyznania K. Ł. (1) i Z. Ł. części postulowanych przez nich – w ramach zgłoszonego żądania naprawienia krzywdy – sum pieniężnych.

Reasumując zaprezentowane wyżej rozważania, raz jeszcze należy wskazać, że zgłoszone przez powodów żądania naprawienia szkody niematerialnej przez przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej zasługuje w okolicznościach niniejszej sprawy na uwzględnienie – dlatego Sąd w oparciu o przepis z art. 445 § 1 zdanie pierwsze k.c. owe żądania K. Ł. (1) i Z. Ł. w części uwzględnił (rozstrzygnięcia zamieszczone w punktach I i II sentencji wyroku).

Krzywdą w rozumieniu przytoczonego wyżej przepisu stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych; może polegać zarówno na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też odnosić się do dalszych następstw uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, w postaci np. odczuwalnego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, sprawności, poczuciu nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. Podkreślić zarazem należy, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Świadczenie to ma stanowić w przybliżeniu ekwiwalent utraconych dóbr, dlatego też jego wysokość powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy. Sąd każdorazowo winien oceniać wysokość zadośćuczynienia w oparciu o konkretne okoliczności sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, kontaktów towarzyskich itp. Przyznane świadczenie pieniężne musi zarazem przedstawiać ekonomicznie odczuwalną, wymierną dla samej osoby poszkodowanej, wartość. Jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej. Podkreślić przy tym należy, iż zgodnie z ugruntowaną już linią orzecznictwa, niewłaściwym jest przyjmowanie automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia, uzależniając jego wymiar wyłącznie od stopnia utraty zdrowia, bowiem stopień ten w żadnym razie nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05). Zdaniem Sądu, posługiwanie się tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku przy ocenie rozmiaru szkody może mieć dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie znaczenie jedynie pomocnicze (orientacyjne).

Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego każdemu z powodów z tytułu krzywdy doznanej na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2014 r. Sąd w pierwszej kolejności wziął pod uwagę zakres odniesionych przez nich obrażeń.

W celu ustalenia charakteru uszczerbku na zdrowiu doznanego przez powodów w wyniku deliktu P. G., który miał miejsce w dniu 29 września 2014 r., rozmiaru dolegliwości bólowych będących skutkiem tego uszczerbku oraz

długotrwałości cierpień doznanych przez powodów w wyniku tego deliktu, Sąd dopuścił i przeprowadził, na wniosek powodów, dowody ze sporządzonych w formie pisemnej opinii biegłych sądowych z zakresu: chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii oraz protetyki stomatologicznej i implantologii.

Stosownie do opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej J. S. (1) w dniu 25 kwietnia 2016 r. (k. 162-170), uzupełnionej opinią pisemną z dnia 4 października 2016 r. (k. 276-277), na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2014 r. K. Ł. (1) doznał urazu głowy z raną tłuczoną okolicy ciemieniowej lewej (o długości około 10 cm), stłuczenia klatki piersiowej z uszkodzeniem naczyń włosowatych skóry i tkanek podskórnych, wytworzeniem podbiegnięć krwawych, lecz bez rozerwania większych naczyń krwionośnych i rozległych obrażeń tkanek, a ponadto złamania łuku C2 bez przemieszczeń. Powód nie wymagał interwencji chirurgicznej; po zastosowaniu leczenia zachowawczego rana głowy uległa wygojeniu z pozostawieniem jedynie dyskretnej wyniosłości w lewej okolicy ciemieniowej i niewidocznej blizny; również podbiegnięcie krwawe wchłonęło się całkowicie i nie skutkowało trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda.

Opisany w poprzednim akapicie zakres obrażeń ciała doznanych przez K. Ł. (1) potwierdził biegły sądowy zakresu ortopedii i traumatologii C. K. – w opinii sporządzonej w formie pisemnej w dniu 11 sierpnia 2016 r. (k. 339-346), uzupełnionej opinią pisemną z dnia 13 października 2016 r. (k. 293-296). W ocenie tegoż biegłego obrażenia te łączyły się z powstaniem u powoda trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na łącznym poziomie 7 % (w tym 5% ze względu na ranę tłuczoną okolicy ciemieniowo-potylicznej głowy oraz 2 % ze względu na złamanie łuku kręgu C2), ustalonego na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. W opinii uzupełniającej biegły ten podkreślił, iż zerowy uszczerbek na zdrowiu można orzec jedynie w przypadku, gdy pomimo urazu nie stwierdza się odchyżeń od stanu prawidłowego. Natomiast uraz głowy powoda łączył się z pozostawieniem blizny długości około 10 cm, nieznacznie bolesnej uciskowo, o małej widoczności – z uwagi na pozostawanie w obrębie owłosionej skóry głowy.

Z. Ł. na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2014 r. doznała urazu głowy z raną tłuczoną okolicy ciemieniowej, złamania podstawy zęba obrotnika bez przemieszczenia, złamania obu gałęzi kości łonowej prawej oraz krwiaka okolicy krętarza dużego kości udowej prawej. W ocenie biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej J. S. (1) ani obrażenia głowy, ani kości udowej prawej nie łączyły się z potrzebą przeprowadzania operacji, nie pozostawiły po sobie blizn lub przebarwień i nie spowodowały trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki.

Natomiast biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii C. K. w opinii z dnia 11 sierpnia 2016 r. (k. 223-233) doznany przez Z. Ł. trwały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu biegły sądowy ocenił, stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, łącznie na 12 %, w tym na 5% ze względu na przebyte złamanie zęba obrotnika bez przemieszczenia oraz na 7 % ze względu na okołopanewkowe złamanie miednicy po stronie prawej oraz złamanie kości kulszowej wygojone z niewielkim przemieszczeniem.

Doznane przez powodów obrażenia z pewnością łączyły się z cierpieniem fizycznym o stosunkowo dużym natężeniu.

Biegły sądowy z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej J. S. (1), odnosząc się do dolegliwości bólowych odczuwanych przez K. Ł. (1), wskazał, iż związane z urazem głowy dolegliwości bólowe o dużym stopniu natężenia utrzymywały się u powoda przez okres około tygodnia; stłuczenie klatki piersiowej z licznymi podbiegnięciami krwawymi na przedniej ścianie klatki w okolicy mostka po lewej stronie i bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej łączyło się natomiast ze znacznymi dolegliwościami bólowymi przez około dwa tygodnie; w tym też czasie powód musiał przyjmować silne leki przeciwbólowe. Wraz z upływem czasu ulegały dolegliwości ulegały stopniowemu zmniejszeniu, a po upływie 3 – 4 tygodni powinny były całkowicie ustąpić.

Biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii C. K. wskazał, iż w jego ocenie K. Ł. (1) w związku z obrażeniami ciała doznany na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2014 r. odczuwał, szczególnie w początkowym okresie, dolegliwości

bólowe o znacznym nasileniu. Wraz z upływem czasu ból stopniowo zmniejszał się, nigdy jednak nie powrócił do stanu sprzed zdarzenia.

K. Ł. (1) w dalszym ciągu uskarża się na dolegliwości ze strony kręgosłupa szyjnego, przy czym dolegliwości te mają związek zarówno z przebyłym wypadkiem, jak i chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa.

Z zeznań złożonych przez świadków S. Ł. (k. 116-117), S. O. (k. 117-118), M. S. (k. 118) oraz J. S. (1) (k. 118-119), a nadto z zeznania złożonego przez K. Ł. (1) w charakterze strony (k. 348) wynika, iż powód w dalszym ciągu uskarża się na dolegliwości powypadkowe. Z uwagi na ustawicznie odczuwany ból w okolicy potyliczno-ciemieniowej głowy powód regularnie zażywa leki przeciwbólowe dostępne bez recepty. Pogorszenie funkcji ręki prawej nie miało związku ze zdarzeniem.

W odniesieniu do dolegliwości bólowych doświadczanych na skutek zdarzenia z dnia 19 września 2014 r. przez Z. Ł. biegły sądowy z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej J. S. (1) w opinii z dnia 25 kwietnia 2016 r. (k. 162-170), uzupełnionej opinią pisemną z dnia 4 października 2016 r. (k. 276-277), wskazał, iż powódka dolegliwości bólowych o znacznym nasileniu – związanych z raną głowy – doznawała przez okres tygodnia, zaś wynikających ze stłuczenia krętarza dużego kości udowej prawej – przez dwa tygodnie. Dolegliwości te wraz z upływem czasu ulegały stopniowemu zmniejszeniu i ustąpiły całkowicie po upływie około 3 – 4 tygodni.

Natomiast biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii C. K. w opinii z dnia 11 sierpnia 2016 r. (k. 223-233) wskazał, iż powódka dolegliwości bólowych o znacznym nasileniu doświadczała przez okres około 4 – 6 tygodni; związane były one głównie ze złamaniem miednicy i nasilały się przy każdej próbie zmiany pozycji ciała w trakcie leżenia. Mimo zastosowanego leczenia, z uwagi na złamanie okołopanewkowe i kości kulszowej strony prawej z niewielkim przemieszczeniem, powódka może okresowo w dalszym ciągu odczuwać dolegliwości ze strony miednicy. Również zgłaszane przez Z. Ł. dolegliwości kręgosłupa szyjnego i ograniczenie jego ruchomości pozostają w związku z przebyłym wypadkiem, lecz jednocześnie związane są także ze schorzeniem samoistnym.

Nie sposób również przeoczyć cierpień Z. Ł. związanych z utratą protezy zębowej górnej.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu protetyki J. K. z dnia 17 maja 2016 r. (k. 191) wynika, iż przedmiot ten pełnił u powódki nie tylko funkcję kosmetyczną, ale i stanowił niezbędny element dla zachowania prawidłowej funkcjonalności szczęki. Do czasu wykonania nowej protezy uszkodzona utraciła możliwość odgryzania i żucia pokarmów; zmuszona była do spożywania pokarmów ciekłych lub miękkich. Jednocześnie brak uzupełnienia stanu uzębienia łączył się ze znacznym dyskomfortem psychicznym, negatywnym odczuwaniem własnego wyglądu, poczuciem obniżonej atrakcyjności fizycznej, zaniedbania.

Sporządzone w niniejszej sprawie opinie biegłych sądowych: z zakresu chirurgii ogólnej J. S. (2), z zakresu ortopedii i traumatologii C. K. oraz z zakresu protetyki stomatologicznej J. K. Sąd uznał za w pełni wiarygodny materiał dowodowy, miarodajny dla dokonania ustaleń potrzebnych do rozstrzygnięcia sporu. Biegli, po przeprowadzeniu wywiadów, badań klinicznych oraz dokonaniu analizy zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, odpowiedzieli na wszystkie zadane im pytania, w sposób jasny i rzeczowy; ustosunkowali się również do uwag zgłoszonych przez strony do ustaleń i wniosków przedstawionych przez nich w opiniach zasadniczych, zaś wyprowadzone przez nich wnioski są logiczne i spójne. Biegli posiadają fachową wiedzę oraz długoletnią praktykę zawodową w przedmiocie objętym treścią sporządzonych opinii. Opiniujący w kwestiach o kluczowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, dotyczących zakresu obrażeń doznanych przez powodów, stopnia i długotrwałości dolegliwości bólowych, wpływu urazów na dalsze funkcjonowanie, zasadniczo pozostawali zgodni. Rozbieżności w ich stanowiskach dotyczyły przede wszystkim doznanego przez każdego z powodów stopnia trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Dokując w tym zakresie oceny wyników dowodów z opinii biegłych raz jeszcze należy podkreślić, iż stopień ten przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia ma wyłącznie charakter pomocniczy.

Nie bez znaczenia jest w tym kontekście i ta okoliczność, że ostatecznie żadna ze stron nie przedstawiła zastrzeżeń do ustaleń i wniosków przedstawionych przez tych biegłych w opiniach uzupełniających.

Ponieważ przepis art. 328 § 2 k.p.c. wymaga, żeby uzasadnienie wyroku zawierało jedynie wskazanie przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom nie stanowiącym podstawy dokonanych ustaleń, przeto przedmiotowe uzasadnienie nie zawiera wyjaśnienia, z jakich przyczyn Sąd uznał dowody z zeznań świadków S. Ł., S. O., M. S. i J. S. (1) oraz dowody z przesłuchania powodów w charakterze strony za wiarygodne i posiadające moc dowodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., III CSK 39/09, LEX nr 532155).

Przy ocenie wysokości należnego każdemu z powodów zadośćuczynienia Sąd uwzględnił również skalę ich cierpień psychicznych związanych ze zdarzeniem.

Wypadek komunikacyjny, który miał miejsce w dniu 29 września 2014 r., niewątpliwie był dla K. i Z. Ł. wydarzeniem silnie stresującym, a doznane wówczas urazy spowodowały u nich wystąpienie znacznego obniżenia nastroju. K. Ł. (1) przez pierwsze tygodnie po upuszczeniu szpitala miał, z powodu dolegliwości odczuwanych w związku z raną tłuczoną okolicy ciemieniowej lewej, stłuczeniem klatki piersiowej oraz złamaniem łuku C2 bez przemieszczeń, jak też zastosowanej stabilizacji odcinka szyjnego kręgosłupa, znacznie ograniczone możliwości poruszania się. obrażenia powypadkowe sprawiały, iż wykonywanie niektórych ruchów, w szczególności łączących się z ruchem klatki piersiowej, wywoływało ból; ponadto powód odczuwał zawroty głowy i obawiał się utraty równowagi. K. Ł. (1) nie mógł wykonywać codziennych prac domowych, nie potrafił nawet samodzielnie się ubrać, a tym bardziej pomóc w opiece nad żoną. Trudności w poruszaniu sprawiały, iż rzadziej wychodzi poza posesję. Doznawane przez niego ograniczenia i dysfunkcje ruchu łączyły się z pogorszeniem nastroju, poczuciem zbędności, obniżonej samooceny, uzależnienie od pomocy osób trzecich. Powód nie powrócił do sprawności sprzed wypadku – już wówczas ograniczonej. K. Ł. (1) zaprzestał wykonywania części z dotychczasowych obowiązków (np. przygotowywanie opału na zimę), a częstotliwość wykonywania innych, np. związanych z kierowaniem ciągnikiem rolniczym, ograniczył.

Z. Ł. – dotychczas sprawna, samodzielna, zajmująca się większością obowiązków domowych – po wypadku stała się na kilka tygodni całkowicie zależną od pomocy innych. Zmuszona do prowadzenia obłożnego trybu życia potrzebowała pomocy nawet w zakresie podstawowych czynności dnia codziennego, takich jak toaleta ciała, załatwianie potrzeb fizjologicznych, ubieranie się czy spożywanie posiłków. Co więcej, z uwagi na doznane przez jej męża obrażenia, o pomoc musiała prosić sąsiadów i znajomych. Niewątpliwie okres rekonwalescencji musiał łączyć się u powódki z poczuciem obniżonej wartości, przygnębienia, drażliwości, zniechęcenia. Z. Ł. stanęła przed koniecznością poradzenia sobie z własnym uzależnieniem od innych osób, a jednocześnie niepewnością co do przyszłych, trwałych skutków doznanych urazów. Poszkodowana zaczęła poruszać się po domu przy użyciu kul po upływie około trzech miesięcy od zdarzenia. Do wykonywania prac domowych powódka powróciła – mimo bólu towarzyszącego tym czynnościom – dopiero w miesiącu kwietniu 2015 roku.

Zdarzenie z dnia 29 września 2014 r. nie wpłynęło istotnie na sytuację materialną poszkodowanych. Małżonkowie K. i Z. Ł. mieszkają, podobnie jak przed zdarzeniem, sami – w należącym do nich domu jednorodzinnym; utrzymują się w głównej mierze z uzyskiwanych świadczeń emerytalnych; samodzielnie wykonują codzienne obowiązki i zadania; nie potrzebują przy tym wsparcia osób trzecich. Powodowie po pomoc zwracają się wyłącznie w przypadku zadań wymagających siły bądź sprawności fizycznej, jak np. rabanie drewna. Nie zachodziły również podstawy do zwiększania kwoty przyznanego zadośćuczynienia z uwagi na zgłaszane przez powodów obawy przed jazdą ciągnikiem rolniczym czy samochodem osobowym. Odczucia te mają charakter jedynie subiektywnym, a jednocześnie nie zaburzają w sposób istotny codziennego funkcjonowania powodów. K. Ł. (1) w dalszym ciągu – choć z obniżoną częstotliwością – kieruje należącym do niego ciągnikiem rolniczym, a Z. Ł. nadal, stosownie do potrzeb, podróżuje nim jako pasażerka.

Reasumując zaprezentowane wyżej rozważania Sąd doszedł do przekonania, iż uwzględniając obrażenia ciała doznane przez powodów na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2014 r., przebieg procesu ich leczenia, rozmiar doznanych przez każdego z powodów cierpień fizycznych i psychicznych, a także wpływu zdarzenia na dalsze funkcjonowanie

powodów, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, należne K. Ł. (1), wynieść winno kwotę 25.000,00 zł, zaś Z. Ł. – kwotę 30.000,00 zł.

Podkreślić przy tym należy, iż w sprawie niniejszej nie zachodziły podstawy do ustalenia przyczynienia się poszkodowanego do skutków zdarzenia, skutkującego zmniejszeniem świadczeń przyznanych na rzecz poszkodowanych.

Przyczynienie poszkodowanego ma miejsce wówczas, stosownie do art. 362 k.c., gdy współprzyczyną powstania lub zwiększenia się szkody jest zachowanie się samego poszkodowanego. Przy odpowiedzialności za zdarzenie na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 k.c. wystarczy, obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego, obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego, natomiast przy odpowiedzialności za szkodę opartej jest na zasadzie winy – zawinienie poszkodowanego. W piśmiennictwie oraz w judykaturze zgodnie przyjmuje się przy tym, że warunkiem stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy powstaniem bądź zwiększeniem szkody a zachowaniem się poszkodowanego, przy czym chodzi tu o normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Reguły dowodzenia określa art. 6 k.c., wskazując, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 grudnia 2003 r. (II CK 318/02, LEX nr 276331) wskazał – odnosząc się do kwestii rozkładu ciężaru dowodu – iż co do zasady powód powinien dowieść faktów tworzących prawo, jak też faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanej. Natomiast na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jej zarzuty przeciwko roszczeniu powoda, faktów tamujących oraz niweczających. Sąd Najwyższy wyjaśnił przy tym, iż tzw. fakty negatywne (jak nieistnienie zobowiązania) „mogące być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną” (zob. nadto: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 czerwca 2016 r., I ACa 176/16, LEX nr 2071260).

W sprawach cywilnych Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy czy też do uzupełnienia postępowania dowodowego o dowody, na których istnienie wskazują strony, lecz których nie przedstawiły.

Natomiast materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie wskazywał, by którekolwiek z powodów swoim niewłaściwym zachowaniem wpłynęło na powstanie bądź zakres szkody, a w szczególności, by takim zachowaniem było podrózowanie Z. Ł. na miejscu pasażera ciągnika rolniczego.

Tym samym nie zachodziły podstawy do dokonanego w postępowaniu likwidacyjnym obniżenia wysokości świadczeń wypłaconych na rzecz Z. Ł. o 50%.

Mając zatem na uwadze, iż z należnej kwoty zadośćuczynienia Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. uiściło dotychczas na rzecz powoda kwotę 3.000,00 zł, zaś na rzecz powódki – kwotę 2.000,00 zł, Sąd tytułem zadośćuczynienia zasądził od pozwanej na rzecz Z. Ł. brakującą kwotę 28.000,00 zł, zaś na rzecz K. Ł. (1) – kwotę 22.000 zł.

Dalej idące w tym zakresie żądania powodów Sąd oddalił – w punkcie III sentencji wyroku – jako nieuzasadnione.

Stosownie do art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Odszkodowanie przewidziane w przepisie art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe, w tym więc także wydatki związane z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji. Podkreślić jednocześnie należy, iż prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki

osoby trzeciej, nie zależy od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki, zaś osoby odpowiedzialnej od obowiązku zwrotu kwoty obejmującej wartość tych świadczeń nie zwalnia również fakt, iż ciężar opieki nad poszkodowanym ponosili wyłącznie członkowie najbliższej rodziny, czy osoby zaprzyjaźnione.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana nie kwestionowała konieczności osobistej opieki osób trzecich nad Z. Ł.. Już na etapie postępowania likwidacyjnego koszty te ustaliła na kwotę 1.344,00 zł, jednak na rzecz powódki wypłaciła jedynie połowę tej kwoty.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Z. Ł. – tytułem zwrotu kosztów sprawowania nad nią opieki przez osoby trzecie – brakującą kwotę 672,00 zł.

W przedmiotowej sprawie ostatecznie bezspornym pomiędzy stronami pozostawało również, iż w wyniku zdarzenia z dnia 29 września 2014 r. doszło do zniszczenia mienia w postaci ubrań obu małżonków, 100 jaj kurzych należących do Z. Ł. oraz częściowej protezy górnej powódki.

Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. odszkodowanie winno zrekompensować w całości poniesioną przez poszkodowanego szkodę, przy czym w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Ciężar udowodnienia faktów istotnych dla ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym wartości zniszczonych rzeczy, spoczywa na osobie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Nadmienić jednocześnie należy, iż w przedmiotowym postępowaniu obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników, którzy to powinni być świadomy wystąpienia negatywnych konsekwencji procesowych w przypadku zaniedbania powinności udowodnienia dochodzonych roszczeń.

Wartość 100 sztuk jaj kurzych Sąd ustalił w oparciu o oświadczenie w tym przedmiocie przez powódkę złożone – na kwotę 70,00 zł. Przedmiotowa kwota nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, a jednocześnie nie wykraczała poza typowy zakres cen jaj wiejskich na rynku lokalnym.

Wartość zniszczonej odzieży na etapie postępowania likwidacyjnego ustalona zostało – stosownie do informacji zawartych w pismach Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 2 lutego 2015 r., skierowane do K. Ł. (1) oraz z dnia 15 stycznia 2015 r., skierowane do Z. Ł. – odpowiednio na kwoty: 100,00 zł i 150,00 zł. Strona powodowa nie przedstawiła przy tym jakichkolwiek środków dowodowych, zmierzających do wykazania wyższej niż ustalona przez Sąd wartości zniszczonej odzieży, ani też zmierzających do wykazania, iż powód poniósł koszty zakupu środków opatrunkowych w wysokości 100,00 zł, a Sąd nie znalazł podstaw dowody takie przeprowadzać z urzędu.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. nie kwestionowało również wartości należącej do powódki, zniszczonej protezy górnej – określonej przez nią na kwotę 300,00 zł. Dostrzec przy tym należy, iż koszt wykonania protezy górnej częściowej według średnich cen rynkowych wynosi – stosownie do ustaleń przedstawionych w opinii biegłego sądowego z zakresu protetyki J. K. z dnia 25 września 2016 r. (k. 258) – wynosi od 600,00 zł do 1.200,00 zł.

Tym samym żądanie powódki zapłaty na jej przez pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu utraconej protezy w wysokości 300,00 zł nie sposób uznać za wygórowanego.

Mając na uwadze zaprezentowane wyżej ustalenia i oceny Sąd ostatecznie ustalił, iż szkoda majątkowa doznana przez Z. Ł. na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2014 r. wyniosła łącznie 520,00 zł i składała się na nią: wartość zniszczonych ubrań (150,00 zł), protezy zębowej (300,00 zł) i 100 sztuk jaj kurzych (70,00 zł).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił powódce tytułem odszkodowania za zniszczone mienie jedynie kwotę 75,00 zł; tym samym zasądzić należało od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Z. Ł. z tego tytułu brakującą kwotę 445,00 zł.

Natomiast szkoda majątkowa poniesiona przez K. Ł. (1) ograniczała się jedynie do kwoty 100,00 zł – z tytułu utraconej odzieży – i w całości naprawiona została w toku postępowania likwidacyjnego.

Wobec powyższego Sąd żądanie powoda w przedmiocie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego odszkodowania z tego tytułu w wysokości 150,00 zł oddalił – jako nieudowodnione (art. 6 k.c.).

Rozstrzygnięcie o odsetkach za opóźnienie w wypłacie należnych K. i Z. Ł. od pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego świadczeń swoją podstawę prawną znajdowało w art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd stanął przy tym na stanowisku, iż przewidziana w art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., możliwość przyznania zadośćuczynienia nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze, w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683; z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66).

Towarzystwo ubezpieczeń wypłaca obecnie odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 1 tej ustawy).

Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. powiadomione zostało o zaistniałym zdarzeniu oraz doznanej przez powodów szkodzie na osobie najpóźniej w dniu 4 grudnia 2014 r.. Mimo toczącego się przeciwko postępowania karnego, wobec zgodności twierdzeń uczestników zdarzenia co do kluczowych okoliczności i przebiegu wypadku, wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania przy zachowaniu należytej staranności możliwe było już w przepisany termin 30 dni. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. należne K. Ł. (1) i Z. Ł. świadczenia wypłacić winno było zatem najpóźniej do dnia 4 stycznia 2015 r. i właśnie od dnia 5 stycznia 2015 r. pozostawało w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

Od tej też daty przyznać należało od zasądzonych na rzecz każdego z powodów kwot odsetki ustawowe za opóźnienie. Sąd uwzględnił przy tym zmiany wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, które nastąpiły od dnia 5 stycznia 2015 r. do dnia wyrokowania, w tym wynikające ze zmiany treści przepisu art. 481 § 2 k.c. oraz wysokości sumy stopy referencyjnej NBP.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. – rozdzielając je stosunkowo i uwzględniając przy tym ostateczny wynik sprawy (stopień, w jakim każda z jego stron wygrała i przegrała sprawę). Powód K. Ł. (1) utrzymał się ze swoim roszczeniem w 45,93 %, a poległ w 54,07 %. Z. Ł. sprawę wygrała w 63,20 %, a przegrała w 36,80 %.

Koszty postępowania wywołane wyłącznie powództwem wniesionym przez Z. Ł. wyniosły łącznie 7.129,50 zł i składały się na nie: opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 2.304,00 zł, uiszczona przez powódkę do kwoty 1.000,00 zł, koszty zastępstwa procesowego powódki w wysokości 2.417,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego po stronie pozwanej w wysokości 2.408,50 zł (przy uwzględnieniu połowy opłaty skarbowej od udzielonego przez pozwanego zakładu ubezpieczeń pełnomocnictwa). W sposób analogiczny kształtowały się koszty postępowania wywołane powództwem wniesionym wyłącznie przez K. Ł. (1), z tym że należna opłata stosunkowa od pozwu wynosiła 2.395,00 zł i uiszczona została przez powoda do kwoty 1.000,00 zł.

Wysokość wynagrodzenia występujących w sprawie profesjonalnych pełnomocników Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 490 z późn. zm.) – w przypadku pozwanego oraz w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.) – w przypadku strony powodowej [zob. regulacje: z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.) i z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.)].

Ponadto w sprawie niniejszej poczyniono wydatki wspólne dla obu powództw – w łącznej wysokości 2.422,87 zł. Składały się na nie: wynagrodzenia należne biegłemu sądowemu z zakresu chirurgii ogólnej J. S. (2) oraz zwrot wydatków niezbędnych do wydania przez tegoż biegłego opinii – w łącznej wysokości 592,55 zł (k. 173-174, k. 279-280); wynagrodzenia należne biegłemu sądowemu z zakresu protetyki stomatologicznej J. K. – w łącznej wysokości 327,73 zł (k. 195-196, k. 298) oraz wynagrodzenia należne biegłemu sądowemu z zakresu ortopedii i traumatologii C. K. – w łącznej wysokości 1.502,59 zł (k. 236-237, k. 298- 299). Wydatki te do kwoty 2.000,00 zł pokryte zostały z uiszczonych przez obie strony postępowania zaliczek w wysokości po 1.000,00 zł, w pozostałym zaś zakresie, tj. do kwoty 422,87 zł, poniósł je tymczasowo Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Sokółce.

Wobec powyższego, uwzględniając stopień, w jakim każda ze stron sprawę wygrała, Sąd w punkcie IV sentencji wyroku zasądził – tytułem zwrotu części kosztów procesu – na rzecz Z. Ł. od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.481,50 zł. Natomiast w punkcie V sentencji wyroku Sąd, działając na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 623 z późn. zm.) i uwzględniając stopień, w jakim każda ze stron utrzymała się ze swoimi żądaniem, tytułem brakującej części wydatków nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Sokółce o d powoda K. Ł. (1) – z zasądzonego na jego rzecz roszczenia – kwotę 840,94 zł, zaś od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. – kwotę 2.280,96 zł.